

ROZPOCZYMY REALIZACJĘ NOWEGO PROJEKTU



Trust for Civil Society
in Central & Eastern Europe
Washington D.C., USA

Od stycznia 2007 r. PSP rozpoczął realizację dwuletniego projektu finansowanego z grantu *Trust for Civil Society in Central and Eastern Europe pod tytułem Strengthening the rule of law and human rights protection in Poland through involvement of business entities, civil society groups and individuals in strategic litigation activities* (dalej jako „Projekt”). U podstaw stworzenia Projektu leżało przekonanie, że zaangażowanie społeczeństwa obywatelskiego w budowanie standardów praw człowieka jest konieczne w celu osiągnięcia postępu w tej dziedzinie oraz w celu stabilizacji rządów prawa i demokracji w Polsce. Projekt ma na celu rozwijanie potencjału społeczeństwa obywatelskiego w umacnianiu standardów praw człowieka poprzez litygację strategiczną (*strategic litigation*).

Dotychczasowa działalność PSP okazała się ważnym czynnikiem w dyskusji o istotnych problemach prawnych i polityczno-prawnych współczesnej Polski. Przyczyniliśmy się do poprawy praktyki stosowania prawa przez polskie sądy jak i do ulepszenia samego prawa. Naszym zdaniem sukces PSP w prowadzeniu litygacji strategicznej uzasadnia potrzebę konsolidowania naszych doświadczeń oraz zdobytej wiedzy. Projekt ma na celu zbudowanie stabilnej profesjonalnej, finansowej i społecznej struktury dla działań PSP, co umożliwi planowanie długoterminowej strategii w zakresie prowadzenia wybranych spraw. Chcemy rozpocząć współpracę ze środowiskiem biznesowym (szczególnie z kancelariami prawniczymi oraz firmami doradczymi) oraz stowarzyszeniami, których działalność związana jest z prawem lub biznesem.

Włączenie w naszą działalność różnych organizacji i firm może polegać na udzielaniu wsparcia finansowego lub zaangażowaniu *pro publico bono* w prowadzeniu spraw precedensowych. Bliska współpraca z przedstawicielami społeczeństwa obywatelskiego jest niezbędna do zapewnienia przepływu informacji

o interesujących sprawach, których prowadzenie może przyczynić się do poprawy standardów w zakresie praw człowieka i rządów prawa.

Dzięki współpracy z przedstawicielami biznesu z jednej strony, a z drugiej strony z organizacjami pozarządowymi PSP chcemy stworzyć sieć powiązań, która umożliwi zdobywanie wiedzy od innych podmiotów, pozwoli uczyć innych o tym co już wiemy z własnych doświadczeń w zakresie litygacji strategicznej, a także pozwoli na stworzenie bazy finansowej dla długoterminowych działań PSP.

Realizację Projektu rozpocznie konferencja, podczas której będziemy chcieli zachęcać do współpracy z nami prezentując dotychczasowe osiągnięcia PSP, a także wagę działań w zakresie litygacji strategicznej dla społeczeństwa oraz w szczególności dla środowiska biznesowego. Planujemy także prowadzenie około dwudziestu spraw precedensowych przy zaangażowaniu kancelarii prawnych oraz indywidualnych prawników. Oprócz wkładu w poprawianie standardów w zakresie praw człowieka prowadzenie tych spraw umożliwi nam tworzenie sieci kontaktów. Ponadto zorganizowane zostaną szkolenia z zakresu wykorzystania metody litygacji strategicznej dla klinik prawa, związków zawodowych i organizacji pozarządowych.

Planujemy również wydawać comiesięczny biuletyn, którego pierwszy numer właśnie oddajemy w Państwa ręce. Zostanie także wydana ulotka dla klientów PSP informująca o charakterze spraw, jakimi się interesujemy oraz o czynnościach, jakie należy wykonać, żeby uzyskać od nas merytoryczną odpowiedź w danej sprawie. Zakończeniem Projektu będzie konferencja podsumowująca nasze działania oraz wydanie podręcznika na temat litygacji strategicznej, napisanego w oparciu o zgromadzone doświadczenia. Liczymy, że na koniec Projektu, PSP stanie się stabilnym oraz posiadającym stałe finansowanie przedsięwzięciem.

Dorota Pudzianowska, Adam Bodnar

AKTUALNOŚCI

W styczniu 2007 został opublikowany raport z dwuletniej działalności Programu Spraw Precedensowych. W raporcie przedstawiamy najważniejsze sprawy i największe sukcesy z obszarów objętych działaniami PSP. Raport 2005–2006 jest kompleksowym omówieniem działalności PSP. Mamy nadzieję, że zachęci on do współpracy z nami prawników indywidualnych, kancelarie prawne oraz przedstawicieli biznesu. Raport dostępny jest w wersji elektronicznej na naszej stronie internetowej www.hfhr.org.pl/precedens.



Od stycznia 2007 r. rozpoczynamy współpracę z firmą Press Service, która zgodziła się prowadzić nieodpłatnie monitoring mediów dla Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka, w tym dla Programu Spraw Precedensowych. Bardzo dziękujemy!



Od stycznia 2007 r. rozpoczynamy także współpracę z firmą On Board Public Relations. Pracownicy tej firmy, a w szczególności Pan Norbert Kilen, będą nam pomagali nieodpłatnie w przygotowaniu konferencji otwierającej projekt realizowany ze środków *Trust for Civil Society in Central and Eastern Europe*. Bardzo dziękujemy!

...

W styczniu 2007 r. współpracę z Fundacją przy prowadzeniu poszczególnych spraw podjęto na zasadzie *pro publico bono* kilku adwokatów.

» **adwokat Magdalena Karwacka** podjęła się reprezentacji Pana Jarosława Białkowskiego w sprawie dotyczącej wykluczenia z członkostwa w spółdzielni mieszkaniowej w konsekwencji krytyki władz tej spółdzielni. Sprawa rozpatrywana jest przez Sąd Okręgowy w Lublinie;

» **adwokat Mikołaj Pietrzak** podjął się reprezentacji Pani Katarzyny Twardo. Jest ona wdową po sierżan-

cie policji Tomaszowi Twardo, który zginął w wypadku samochodowym dnia 2 grudnia 2006 r., po tym jak odwoził wraz ze starszą posterunkową Justyną Zawadką z Warszawy do Siedlec dyrektora Departamentu Bezpieczeństwa Publicznego w MSWiA Tomasza Serafina. Tomasz Serafin poprosił funkcjonariuszy policji o odwiezienie po spędzeniu wieczoru w klubie „Melodia” w Warszawie. Postępowanie przygotowawcze jest prowadzone przez Prokuraturę Okręgową w Warszawie. Jak do tej pory postawiono zarzuty komendantowi policji oraz T. Serafinowi;

» **adwokat Marita Dybowska-Dubois** podjęła się prowadzenia sprawy dotyczącej nadużycia uprawnień przy czynnościach służbowych o podłożu homofobicznym przez funkcjonariuszy policji (sprawa Ł.K. i T.K.). Zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa rozpatruje Prokuratura Rejonowa Warszawa-Wola;

» **adwokat Maciej Burda** oraz **adwokat Rafał Wypiór** podjęli się prowadzenia sprawy Tomasza S., który bezprawnie został umieszczony na okres 6 tygodni na obserwacjach sądowo-psychiatrycznych, a następnie przez ten okres przebywał w warunkach naruszających godność człowieka. Przygotowują oni powództwo cywilne przeciwko Skarbowi Państwa;

» **radca prawny Andrzej Poptawski** podjął się prowadzenia sprawy Andrzeja Krajewskiego, który przed Sądem Rejonowym w Warszawie dochodzi ujawnienia danych beneficjentów dopłat rolniczych. Sprawa rozpatrywana jest w wyniku odwołania od decyzji Prezesa Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, odmawiającej dostępu do tych informacji;

» **adwokat Anna Maria Niżankowska** podjęła się współpracy przy prowadzeniu sprawy z powództwa państwa Wojnarowskich przeciwko Szpitalowi Wojewódzkiemu w Łomży, dr Leszko-owi Poppe oraz Agnieszce Grzeszczuk, o odszkodowanie za odmowę badań genetycznych w wyniku czego nie mogli oni podjąć decyzji co do kontynuowania ciąży (powództwo typu *wrongful birth*). Sprawa jest obecnie ponownie rozpatrywana przez Sąd Okręgowy w Łomży, po korzystnym dla powodów wyroku Sądu Najwyższego.

DP, AB

Prawo do krytyki w zawodzie lekarza złożenie skargi konstytucyjnej

Wolność słowa i prawo do krytyki jest fundamentem współczesnych demokracji. Tymczasem Kodeks Etyki Lekarskiej zabrania lekarzowi publicznego krytykowania innego lekarza. Na kanwie sprawy dr hab. Zofii Szychowskiej przygotowana została w ramach Programu Spraw Precedensowych skarga konstytucyjna na niezgodność przepisów ustawy o izbach lekarskich, dookreślonych przez art. 52 ust. 2 Kodeksu Etyki Lekarskiej.

Zarzuty skargi konstytucyjnej

W skardze konstytucyjnej złożonej dnia 11 stycznia 2007 r. Skarżąca zarzuciła niezgodność normy art. 52 ust. 2 KEL: „Lekarz powinien zachować szczególną ostrożność w formułowaniu opinii o działalności zawodowej innego lekarza, w szczególności nie powinien publicznie dyskredytować go w jakikolwiek sposób”, dookreślającej art. 15 pkt 1, art. 41 i art. 42 ust. 1 Ustawy o izbach lekarskich (Dz. U. z 1989 r., nr 30, poz. 158) z art. 54 Konstytucji RP (prawo do krytyki i wolność słowa) w związku z art. 31 ust. 3 (zasada proporcjonalności), art. 17 (zasada sprawowania przez samorządy zawodowe pieczy w granicach interesu publicznego) oraz art. 63 Konstytucji RP (prawo do składania wniosków i skarg w interesie publicznym).

Okoliczności faktyczne

Z. Szychowska – dr hab. nauk medycznych Akademii Medycznej we Wrocławiu skrytykowała na łamach prasy prowadzone przez innego lekarza badania medyczne jako sprzeczne – jej zdaniem – z zasadami sztuki lekarskiej i obowiązującymi w tym czasie przepisami prawa. Okręgowy Sąd Lekarski („OSL”) i Naczelny Sąd Lekarski („NSL”) uznał Z. Szychowską winną złamania art. 52 ust. 2 KEL. Krytyczna, ale prawdziwa wypowiedź lekarza wyrażona w interesie publicznym – zdrowia dzieci, została przez sądy lekarskie uznana za naruszenie art. 52 ust. 2 KEL. OSL jako przyczynę uzasadniającą całkowity zakaz publicznego wyrażania negatywnych ocen działania innego lekarza wskazał na konieczność ochrony jego dobrego imienia. OSL stwierdził ponadto: „Przedmiotem postępowania (...) były wypowiedzi obwinionej na łamach prasy, a nie badanie czy były one zgodne z prawdą”.

Ograniczenie wolności słowa na gruncie art. 52 ust. 2 KEL

Art. 52 ust. 2 KEL zabrania publicznego dyskredytowania innego lekarza w jakikolwiek sposób. Zasada ta nie doznaje na gruncie art. 52 ust. 2

KEL żadnych wyjątków – sam fakt krytycznej wypowiedzi przesądza więc o uznaniu winy lekarza. Pojęcie dyskredytowania użyte w treści art. 52 ust. 2 KEL prowadzi do zakazania publicznej krytyki działalności innego lekarza. Dzieje się tak ponieważ każda krytyka, wiążąca się przykładowo z wytknięciem błędu, czy wskazaniem na braki w zachowaniu, prowadzi w swoim efekcie do dyskredytowania. Ponadto pojęcie dyskredytowania jest zbyt nieostre aby mogło stać się źródłem daleko posuniętej odpowiedzialności zawodowej lekarza aż do pozbawienia prawa do wykonywania zawodu.

Zasada proporcjonalności

Ograniczenie prawa do krytyki wynikające z art. 52 ust. 2 KEL musi być proporcjonalne w stosunku do chronionego dobra – dobrego imienia lekarza. Ochrona ta nie może mieć jednak charakteru absolutnego i odnosi się również do sytuacji nadużycia władzy lekarza nad pacjentem czy poważnego błędu lekarskiego. W tej sytuacji mamy bowiem do czynienia z koniecznością **pogodzenia potrzeby ochrony dobrego imienia lekarza oraz dobra pacjenta. Ochrona tego pierwszego nie może prowadzić do zakwestionowania podstawowej zasady, jaką powinien kierować się lekarz, tj. dobra pacjenta.** Dobro to zdecydowanie przeważa nad szkodą dla reputacji lekarza, powstającą na skutek krytycznej wypowiedzi.

Art. 17 ust. 1 Konstytucji RP

Sprawowanie pieczy przez samorząd lekarski i w efekcie ewentualne prawo do ograniczania swobody wykonywania zawodu musi mieć miejsce w granicach interesu publicznego i w celu jego ochrony. Interesem publicznym chronionym w art. 17 ust. 1 Konstytucji RP i interesem zarazem w granicach którego samorząd lekarski sprawuje pieczę jest dobro pacjenta, zapewnianie obywatelom wysokiej jakości usług medycznych oraz prawo pacjenta do wyboru dobrego, godnego zaufania lekarza. Nie jest

więc natomiast interesem publicznym ochrona lekarza przed wszelką publiczną krytyką. Na konieczność właściwej ochrony wolności słowa wśród lekarzy, w sytuacji gdy mamy do czynienia z interesem publicznym – ochroną zdrowia wskazał również Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawie *Stambuk przeciwko Niemcom* (sprawa nr 37928/97, § 50 – 52).

Regulacja na gruncie innych zawodów zaufania publicznego

Z treści § 17 w związku z § 31 pkt 1 Kodeksu etyki adwokackiej wynika, że wolność słowa odnosi się również do relacji pomiędzy adwokatami, z tym, że korzystanie z tejże wolności musi uwzględniać zasady uprzejmości, lojalności i koleżeństwa. Natomiast Kodeks etyki zawodowej notariusza stwierdza jednoznacznie w § 25: „*Notariusz powinien kierować się zasadą lojalności, życzliwości i szacunku w stosunku do innych notariuszy, zachowując wszakże prawo do oceny ich pracy, (...)*”. Adwokat i notariusz podobnie jak lekarz to zawód zaufania publicznego, zawód w przypadku którego wysoka reputacja jest podstawą prowadzonej działalności. Powyższe jednak nie uzasadnia wyłączenia stosowania konstytucyjnej zasady wolności słowa ani w stosunku do adwokatów ani notariuszy. Podobna regulacja powinna obowiązywać na gruncie KEL.

Międzynarodowy Kodeks Etyki Lekarskiej

W Międzynarodowym Kodeksie Etyki Lekarskiej podkreśla się, że lekarz jest zobowiązany zawiadomić odpowiednie organy dyscyplinarne w przypadku, gdy uzyska informacje o szkodliwej działalności innego lekarza. Brak jednak na gruncie Międzynarodowego Kodeksu Etyki Lekarskiej analogicznej do treści art. 52 ust. 2 KEL regulacji, zabraniającej publicznego dyskredytowania innego lekarza.

Wnioski

Obecna regulacja dotycząca publicznej krytyki jest na gruncie polskiego kodeksu etyki lekarskiej sformułowana zbyt kategorycznie. Właściwym rozwiązaniem, wymagającym jednak zmiany wskazanego przepisu byłoby uznanie publicznej krytyki wśród lekarzy za dopuszczalną pod warunkiem prawdziwości ujawnianych informacji, działania w granicach interesu publicznego i dla jego ochrony oraz skorzystania z alternatywnych sposobów wyjaśnienia sprawy.

Maciej Bernatt



© sxc.hu

Ewa Sz. przeciwko Polsce komunikacja skargi Rządowi RP

10 stycznia 2007 r. otrzymaliśmy informację z Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasbourgu o zakomunikowaniu Rządowi RP sprawy *Ewa Sz. przeciwko Polsce*.

Ewa Sz. pracowała jako funkcjonariusz Policji. Do jej zadań należało rozpracowywanie struktur zorganizowanej grupy przestępczej działającej na terenie Warszawy. W 2002 r. została wraz z innymi policjantami oskarżona o współpracę z grupą przestępczą i udaremnianie śledztwa w sprawie.

Postępowanie było prowadzone w sposób niezwykle opieszaty, przykładowo Sąd Rejonowy w Warszawie badał swoją właściwość do rozpoznania sprawy przez półtora roku. Oskarżona postanowiła złożyć skargę na przewlekłość postępowania i wniosła o zasądzenie maksymalnej w polskim prawie sumy pieniężnej z tego tytułu, tj. 10 000 PLN. Sąd Okręgowy w Warszawie uznał, że faktycznie doszło do przewlekłości postępowania, ale nie przyznał Ewie Sz. żadnej sumy pieniężnej.

W sprawie Ewy Sz. złożyliśmy skargę do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (ETPCz), która dotyczy naruszenia przez Polskę art. 6 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka ze względu na przewlekłość postępowania przed sądami polskimi oraz art. 13 Konwencji poprzez nie zapewnienie skutecznego środka odwoławczego w razie zaistnienia przewlekłości postę-

powania. W skardze kwestionujemy skuteczność ustawy o skardze na przewlekłość postępowania jako skutecznego środka odwoławczego w rozumieniu Konwencji.

W kontekście tej sprawy niezwykle ważne jest orzeczenie wydane 23 stycznia 2007 r. w sprawie *Jagietto przeciwko Polsce*, w którym ETPCz stwierdził, że status poszkodowanego w rozumieniu art. 34 Konwencji zależy między innymi od tego, czy zadośćuczynienie przyznane na poziomie krajowym było odpowiednie i wystarczające biorąc pod uwagę art. 41 Konwencji. W sprawie *Jagietto przeciwko Polsce*, podobnie jak w sprawie Ewy Sz., sąd krajowy stwierdził naruszenie prawa do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie, jednak nie przyznał skarżącemu żadnego odszkodowania. Zdaniem ETPCz w tej sytuacji nie doszło do pozbawienia skarżącego statusu pokrzywdzonego w rozumieniu artykułu 34 Konwencji. ETPCz zasądził na jego rzecz odszkodowanie w wysokości 4 800 EUR za naruszenie art. 6 Konwencji ze względu na przewlekłość postępowania, a więc sumę prawie dwukrotnie wyższą niż dopuszczalna ustawą o skardze na przewlekłość postępowania.

Dorota Pudzianowska



Bożena Łopacka ponownie wygrywa z „Biedronką”

Dnia 25 stycznia 2007 r. Bożena Łopacka, słynna kierowniczka jednego ze sklepów sieci „Biedronka”, po raz drugi wygrała proces ze swoim byłym pracodawcą - Jeronimo Martins Dystrybucja S.A. („JMD”). Sąd Okręgowy w Elblągu uznał, że należy jej się wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych.

Bożena Łopacka kilka lat temu wytoczyła sprawę sądową przeciwko JMD, a jednocześnie stała się ikoną łamania praw pracowniczych w supermarketach. Jej postaci poświęcone były artykuły w Financial Times oraz International Herald Tribune, a przez niektórych została wręcz nazwana „drugim Wałęsą”. Ruch społeczny zainicjowany dzięki jej sprawie doprowadził do radykalnej zmiany w funkcjonowaniu supermarketów.

B. Łopacka wniosła pozew przeciwko JMD o zapłatę 35.000 zł za nadgodziny w marcu 2003 r. Sąd Okręgowy w Elblągu wyrokiem z dnia 28 września 2004 r. uznał roszczenie powódki za zasadne i zasądził na jej rzecz rzeczoną kwotę. W postępowaniu apelacyjnym do sprawy przystąpiła Helsińska Fundacja Praw Człowieka. Sąd Apelacyjny w Gdańsku wyrokiem z dnia 19 stycznia 2005 r. uznał, że B. Łopacka ma prawo dochodzić wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych. Jednocześnie jednak sąd stwierdził, iż w postępowaniu przed sądem I instancji nieprawidłowo wyliczona została ilość godzin nadliczbowych oraz należne wynagrodzenie. Dlatego też uchylił wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania.

Od sierpnia 2005 r. sprawa była ponownie rozpoznawana przez Sąd Okręgowy w Elblągu. Odbłyto się kilkanaście rozpraw, w czasie których petnomocnicy JMD wielokrotnie próbowali zdyskredytować B. Łopacką. Fundacja Helsińska szacuje, że koszty poniesione przez JMD na prowadzenie tej sprawy

– ze względu na jej precedensowy i prestiżowy charakter – wielokrotnie przewyższyły wartość dochodzonego przez nią roszczenia.

Niemniej jednak, w wyroku z dnia 25 stycznia 2007 r. Sąd Okręgowy w Elblągu zasądził na rzecz B. Łopackiej 26 tys. zł wynagrodzenia za godziny nadliczbowe. Sąd uzasadniając wyrok zwrócił uwagę, że w okresie pracy B. Łopackiej w „Biedronce” obsada sklepu była zbyt mała, by mogła ona wykonać wszystkie obowiązki. Pracownicy przetądowywały i ciągnęły wążący ponad normy towar na wózkach ręcznych, a nie elektrycznych, a dostawy towarów do sklepów były źle zorganizowane i spóźnione. Sąd przyznał, że pomimo odpowiedzialności B. Łopackiej za organizację pracy, nie mogła ona na własną rękę usprawnić funkcjonowania placówki. Jej przełożeni wiedzieli o brakach personalnych i akceptowali łamanie prawa.

Wyrok Sądu Okręgowego w Elblągu jest nieprawomocny. Petnomocnicy JMD już zapowiedzieli apelację. Biorąc jednak pod uwagę długość postępowania przed Sądem Okręgowym w Elblągu, jego rzetelność oraz kompleksowość, należy się spodziewać, że apelacja JMD zostanie oddalona, a B. Łopacka ostatecznie wygra swój historyczny spór z byłym pracodawcą.

Petnomocnikiem Bożeny Łopackiej od początku procesu jest mec. Lech Obara. Mec. Lech Obara doprowadził do stworzenia sieci kancelarii prawnych w całej Polsce świadczących *pro bono* usłu-

gi prawnicze dla osób poszkodowanych przez „Biedronkę”.

Oprócz licznych spraw byłych pracowników „Biedronki” dotyczących wypłaty wynagrodzenia za nadgodziny, Prokuratura Okręgowa w Gliwicach prowadzi obecnie ogólnopolskie śledztwo w sprawie podejrzenia popełnienia przestępstwa przez członków zarządu JMD, polegającego na stworzeniu systemu nadużycia praw pracowniczych.

Sprawa Bożeny Łopackiej trwale zmieniła obraz przestrzegania praw pracowniczych w Polsce. Warunki pracy w supermarketach są zupełnie inne niż były kilka lat temu. Niemniej jednak w supermarketach wciąż zdarzają się poważne naruszenia praw pracowniczych. W większości supermarketów istnieje poważny problem z zagwarantowaniem wolności związkowej, o czym świadczy chociażby sprawa niedawnego zwolnienia działacza „Solidarności” z Selgros Cash & Carry (sprawa objęta PSP). Ponadto do poważnego naruszenia praw pracowniczych dochodzi w innych branżach (np. w firmach ochroniarskich).

Adam Bodnar

WSPÓŁPRACOWNICY PROGRAMU SPRAW PRECEDENSOWYCH

- » **dr Adam Bodnar** – Koordynator PSP; adiunkt w Zakładzie Praw Człowieka Wydziału Prawa i Administracji UW.
- » **Dorota Pudzianowska** – prawnik i socjolog; doktorantka w Katedrze Prawa i Postępowania Administracyjnego Wydziału Prawa i Administracji UW.
- » **Maciej Bernatt** – absolwent Instytutu Stosunków Międzynarodowych; student ostatniego roku prawa na Wydziale Prawa i Administracji UW.
- » **Kanstantin Dzehtsiarou** – prawnik, stażysta z ramienia Open Society Institute
- » **Michał Ziółkowski** – student Wydziału Prawa i Administracji UW
- » **Dawid Sześciło** – student Wydziału Prawa i Administracji UW

HR HELSIŃSKA FUNDACJA PRAW CZŁOWIEKA

**Helsińska Fundacja Praw Człowieka
Program Spraw Precedensowych**

ul. Zgoda 11; 00-018 Warszawa
tel.: 022 556 44 71 • faks: 022 556 44 75
e-mail: a.bodnar@hfhr.org.pl
m.bernatt@hfhr.org.pl
d.pudzianowska@hfhr.org.pl
strona www: www.hfhrpol.waw.pl/precedens/

DTP: Helena Csató-Zakrzewska

DRUK: Bożena Żak • BK Poligrafia
ul. Sokola 11 • 05-807 Podkowa Leśna